

STRONA GŁÓWNA
MINISTERSTWO
KSZTAŁCENIE I KADRA
<ul style="list-style-type: none"> - Kształcenie ogólne - Kształcenie zawodowe - Specjalne potrzeby edukacyjne - Kadra pedagogiczna - Nagrody, wyróżnienia, odznaczenia - Edukacja informatyczna i medialna <ul style="list-style-type: none"> - Rada do Spraw Informatyzacji Edukacji - Centralny Rejestr Usług Gwarancyjnych MEN - Dokumentacja projektów EFS (2004-2006) - Nadzór pedagogiczny - Wykształć swoją karierę
ŻYCIE SZKOŁY
PRZEDSZKOLA
FINANSE NA EDUKACJĘ
MŁODZIEŻ I ZAGRANICĄ
AKTY PRAWNE
KONTAKT

RSS 2.0

Mam 6 lat
chcę poznać
świat!
IDĘ DO SZKOŁY!



800 200 300
+48 608 599 999

bezpieczeństwo
profilaktyka
higiena

Wypoczynek
dzieci i młodzieży

Kształcenie i Kadra ▶ Edukacja informatyczna i medialna ▶ **KSZTAŁCENIE I KADRA - Edukacja informatyczna i medialna - Default** ▶

Poleć 1

E-podręczniki w Europie

Dodany: 27 lipca 2012

Polska debata na temat e-podręcznika nie jest jedyną, która aktualnie toczy się w Europie. W wielu krajach pomysły dotyczące funkcjonowania e-podręcznika oraz cyfryzacji szkoły są już w fazie planowania lub nawet na etapie wdrażania. Nawet jeśli polskie pomysły sformułowane w programie „Cyfrowa szkoła” mogą wydawać się, z naszej perspektywy, najbardziej rewolucyjne, to warto zauważyć, że wszędzie cyfryzację szkół uważa się za nieuniknioną i przesądzoną. Dlaczego Polska w tym procesie ma nie być liderem?

Na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, Polskie Biuro Eurydice (członek europejskiej sieci informacji o systemach edukacji) przeprowadziło wśród innych Biur Eurydice, ankietę na temat wykorzystania nowych technologii w edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania e-podręczników. E-podręcznik w tym kontekście oznaczał najprostszą, zdigitalizowaną wersję książki dostępnej dla ucznia czyli np. odpowiednik tradycyjnego podręcznika w wersji pdf. dostępny online. Biuro otrzymało odpowiedzi z 20 krajów, które dają ogólny obraz rozwoju rynku e-podręczników. Analizując te przykłady trzeba również wziąć pod uwagę specyfikę poszczególnych systemów, w tym np. poziom jego centralizacji, kulturę i tradycje nauczania czy powszechność Internetu.

Program typu "Cyfrowa szkoła" z powodzeniem rozwija się **w Francji**, choć na razie przechodzi fazę pilotażową. Francuski Departament ds. Edukacji testuje wprowadzanie e-podręczników od 2009 roku. Eksperyment ten dotyczy w obecnym roku szkolnym około 20 000 uczniów i ich nauczycieli na poziomie szkół gimnazjalnych. Departament, przy tworzeniu nowych rozwiązań, współpracuje z wydawcami książek, platformami edukacyjnymi oraz producentami narzędzi ICT. Program finansują samorządy oraz instytucje rządowe. E-podręcznik jest tworzony głównie do takich przedmiotów jak historia, geografia i język francuski. Większość z tych e-podręczników zawiera treści graficzne, ale też pliki audio i video. Nauczyciel dysponuje również panelem, w którym sam może dobrać treści do podręcznika dla swoich uczniów, a ci ostatni mogą z niego korzystać za pośrednictwem Internetu w wielu miejscach - w szkole, w domu czy w bibliotekach - wszędzie tam gdzie jest dostępny sprzęt komputerowy (własny lub zapewniony przez szkołę, lub też zakupiony w celu realizacji programu - przez samorząd). E-podręczniki w projekcie nie są dostępne na tradycyjnym rynku wydawniczym.

W Szwecji nie ma centralnego systemu dopuszczania podręczników przez ministra edukacji. O użyciu konkretnych materiałów edukacyjnych decyduje sam nauczyciel. Może on podjąć decyzję o korzystaniu z tradycyjnych książek, podręczników cyfrowych lub o niekorzystaniu z książek podczas lekcji. Z drugiej strony, w Szwecji trwa ożywiona dyskusja nad e-podręcznikiem, do której zmotywował pomysł jednej ze szkół w gminie Sollentuna. W tej szkole do 8 roku życia dzieci uczą się czytać i pisać... na tablicie. Idea nie spodobała się szwedzkiemu ministerstwu edukacji oraz wielu internautom, ale zdeterminowana szkoła zdecydowała się przeznaczyć na rozwój projektu równowartość około 6 milionów dolarów, co odbędzie się kosztem corocznego dofinansowania do tradycyjnych podręczników w tej szkole. Zbliżony do szwedzkiego system edukacji jest w Finlandii - nauczyciele sami decydują z jakich podręczników korzystają. Na rynku dostępne są również e-podręczniki, które stworzono specjalnie z myślą o uczniach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W Zjednoczonym Królestwie jest podobnie jak w krajach skandynawskich - nauczyciele sami wybierają podręczniki i podobnie jak w pozostałych krajach trudno o statystyki dotyczące wykorzystania e-podręczników w edukacji. Z drugiej strony, krajowy instytut badań Becta w 2010 roku przeprowadził ciekawe badanie, w którym okazało się, że ponad 50% nauczycieli regularnie korzysta z internetowych materiałów edukacyjnych i zadaje ćwiczenia domowe z tych właśnie zasobów.

W Portugalii, Belgii (część francuska), Szkocji oraz Czechach dominuje tradycyjny rynek podręczników, choć niektórzy nauczyciele korzystają z materiałów edukacyjnych dostępnych w internecie. Nie ma statystyk dotyczących skali używania materiałów cyfrowych podczas lekcji.

Na Słowacji, ministerstwo edukacji w 2011 roku zainaugurowało program eAktovka, który polega na stworzeniu portalu edukacyjnego z książkami oraz innymi materiałami edukacyjnymi, również w wersji audio i video. Od stycznia 2012 użytkownicy testują portal, a ministerstwo stara się kupować licencje do niektórych książek od wydawców. Resort chce by w przyszłości na portalu dostępne były wszystkie zasoby niezbędne do nauki na wszystkich etapach edukacyjnych, choć trudno przewidzieć opinie wydawców w tej sprawie. Podobny program pilotażowy prowadzony jest w Austrii, ale austriackie Biuro Eurydice nie ma wiedzy o jego postępach.

E-podręcznik staje się coraz popularniejszy... **na Islandii**. Ze szkołami na poziomie podstawowym prowadzone są dwa projekty pilotażowe w tym zakresie; natomiast jeden projekt odbywa się dla uczniów w wieku 14 i 15 lat. Sprawdzany jest głównie potencjał narzędzi takich jak Kindle czy iPad. Dzieci w dziewiątej klasie (14/15 lat) wykorzystują podczas lekcji iPady do różnych ćwiczeń. Ewaluacja programu nie jest jeszcze dostępna, ale Biuro Eurydice na Islandii twierdzi, że do tej pory opinie są bardzo pozytywne. Ponadto na Islandii dosyć powszechne jest użycie materiałów edukacyjnych za pośrednictwem internetu - umożliwia to centralna baza takich materiałów oraz sieci szkolne.

KOMUNIKATY
WYJAŚNIENIA MEN

Grecja, dzięki środkom z Unii Europejskiej, również zainaugurowała program o nazwie „Cyfrowa szkoła”. Składają się na niego działania mające upowszechnić e-podręczniki, ale też wyposażać pracownie w nowoczesny sprzęt oraz edukować nauczycieli w zakresie korzystania z nowych technologii. Do greckiej bazy e-zasobów edukacyjnych zajrzało już 3 miliony użytkowników, a e-podręczniki rozumiane jako tradycyjne podręczniki w wersji pdf. stają się coraz bardziej powszechne i używane już od pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Na Litwie zachęca się wydawców do tworzenia zasobów w wersji cyfrowej, choć wydawcy niechętnie to robią. Istniejące e-podręczniki są używane tylko na etapie szkoły podstawowej (od piątej klasy), bo dla uczniów prowadzony jest specjalny projekt, w którym wyposaża się ich w nowoczesne komputery podczas lekcji. Litwini podkreślają, że e-podręczniki ciągle funkcjonują równoległe z tradycyjnymi książkami, choć na rynku wkrótce pojawi się pierwszy e-podręcznik, bez „papierowego” odpowiednika - język litewski dla mniejszości narodowych.

Ciekawe działania prowadzi również **Cypr**, gdzie większość podręczników na rynku dostępnych jest również w wersji pdf. W zeszłym roku, ministerstwo edukacji wysłało część takich zdigitalizowanych książek do szkół ponadgimnazjalnych i zawodowych, ale nie ma wiedzy w jakim stopniu są one wykorzystywane podczas lekcji. W marcu 2012 roku, w niektórych szkołach na Cyprze zainaugurowano program, w którym raz w tygodniu uczniowie przynoszą do szkoły swoje laptopy. Do końca roku, nauczyciele z tych szkół wypracują rekomendacje oraz szereg propozycji scenariuszy zajęć z wykorzystaniem laptopów podczas lekcji.

Przygotowywany w **Bulgarii** nowy projekt ustawy o systemie oświaty ma usystematyzować sprawę użytkowania elektronicznych książek, ale nie jest planowane ich wdrożenie jako samodzielnego i jedynego zasobu - w szkołach będą obowiązywać wciąż tradycyjne, drukowane książki, a wszelkie e-zasoby będą mogły być traktowane jako uzupełniające.

W Niemczech, powstanie e-podręczników stymuluje głównie... wydawcy. Stworzyli oni koalicję złożoną z 27 firm i pracują oni nad e-podręcznikiem, który ma zostać wprowadzony do szkół jesienią 2012 roku. Swoją koncepcję funkcjonowania takiego podręcznika przedstawili niedawno na targach *Didacta* w Hanowerze.

Na Łotwie używa się głównie podręczników tradycyjnych, natomiast materiały elektroniczne używane są jako pomocnicze. Nauczycieli zachęca się do korzystania z e-zasobów głównie na przedmiotach z fizyki, chemii i biologii, choć to oni ostatecznie decydują o rodzaju podręczników. Dodatkowo Krajowe Centrum Edukacji zaakceptowało do nauki elektroniczne materiały edukacyjne na temat Unii Europejskiej, z których można korzystać na przedmiocie z zakresu nauk społecznych, historii, etyki i geografii.

Począwszy od roku szkolnego 2011/2012 **we włoskich** szkołach korzysta się z podręczników, które dostępne są albo tylko w wersji elektronicznej albo w tradycyjnej i elektronicznej. Tamtejsze ministerstwo edukacji przekazało wydawcom wymagania techniczne dotyczące takich zasobów, dzięki temu ich użytkowanie jest ujednoczone.

W Hiszpanii, pomimo tego, że nie ma specyficznych regulacji dotyczących e-podręczników, ani statystyki dotyczącej korzystania z nowych technologii, to regiony autonomiczne realizują takie programy edukacyjne, które mają na celu cyfryzację szkolnej rzeczywistości. W Andaluzji w roku szkolnym 2011/2012 realizowany był program pilotażowy dla szkół podstawowych i gimnazjalnych, w których udział wzięło 90 szkół. Wypracowali oni cyfrowe zasoby do wykorzystania podczas lekcji. W Katalonii natomiast wprowadzono program EduCAT dla klas 10- i 12-latków, które wyposażane są w infrastrukturę komputerową i e-podręczniki.

W Słowenii, tak jak w Polsce, podręczniki muszą być dopuszczone do użytku szkolnego przez centralnie funkcjonującą radę ekspercką. Korzystanie z konkretnych podręczników podczas lekcji jest możliwe po konsultacji z rodzicami uczniów. Pierwsze e-podręczniki zostały zatwierdzone w Słowenii w listopadzie i grudniu 2011 roku, więc ich użycie jeszcze nie jest zbyt popularne. Te e-podręczniki zostały przygotowane z myślą o zajęciach edukacji ekologicznej w pierwszych trzech klasach szkoły podstawowej. W szóstej, siódmej i ósmej klasie uczniowie mogą cieszyć się e-podręcznikami podczas przedmiotu „technika i technologie”. Co ciekawe, powyższe e-podręczniki nie mają swoich tradycyjnych, książkowych odpowiedników.

Jaki będzie polski e-podręcznik? Jak z e-zasobów korzystać będą nauczyciele? Czy e-podręcznik spodoba się polskim uczniom? Na te i inne pytania odpowiedź poznamy za dwa lata - to już naprawdę niedługo.